

Instytut Pamięci Narodowej - Gdańsk

<https://gdansk.ipn.gov.pl/pl2/aktualnosci/56527,Msza-sw-w-intencji-poleglych-pomordowanych-i-zmarlych-zolnierzy-wilenskiej-Armii.html>
23.04.2024, 18:17

Msza św. w intencji poległych, pomordowanych i zmarłych żołnierzy wileńskiej Armii Krajowej z oddziału „Kmicica” oraz 5 i 4 Brygad Wileńskich - Gdańsk, 19 sierpnia 2018

W niedzielę o godzinie 11.00 w kościele pw. św. Brygidy w Gdańsku zostanie odprawiona Msza św. w intencji żołnierzy niezłomnych.

W wyniku powojennej „repatriacji” (*de facto* ekspatriacji) ludności polskiej z Kresów, mieszkańcy Wileńszczyzny i Nowogródzycy trafili w większości na Pomorze Gdańskie i do Torunia. Wraz z nimi przebiły się na zachód rozproszone oddziały i pojedynczy żołnierze wileńskich brygad AK. Stali się zaczynem antykomunistycznej, odtworzonej „eksterytorialnie” na Pomorzu Zachodnim, Pomorzu Gdańskim, na Warmii i Mazurach **5. Wileńskiej Brygady AK** pod dowództwem mjr. **Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”**.

Brygada walczyła skutecznie z atakującymi ją „grupami operacyjnymi” NKWD, UB, KBW, wojska „ludowego” od kwietnia do jesieni 1946. Jej legendarnymi dziś żołnierzami byli m.in. sierżant **Feliks Selmanowicz „Zagończyk”** i **Danuta Siedzikówna „Inka”**. Mjr „Łupaszko”, wobec niekorzystnych dla Polski zmian politycznych w kraju i utrwalenia się w Polsce dominium sowieckiego, rozwiązał swoje „szwadrony” (tak nazywał swe 16-18-osobowe patrole, przez sentyment do 4. Pułku Ułanów Zaniemeńskich, którego oficerem był do roku 1939), by dać żołnierzom szansę przeżycia. Został aresztowany w czerwcu 1948 i skazany na śmierć, wyrok wykonano na schodach „polskiej Golgoty” - więzienia na Rakowieckiej w Warszawie.

Żołnierze „Łupaszki”, którzy uniknęli śmierci, po wyjściu z więzienia, utrzymywali kontakty, wbrew ubeckim i esbeckim zakazom. W roku 1974 udało im się oszukać komunistyczną cenzurę i zamieścili w „Dzienniku Bałtyckim” następujący anons: „W dniu 9 listopada 1974 r. o godzinie 11.00 w kościele św. Brygidy w Gdańsku odbędzie się Msza św. za poległych i zmarłych żołnierzy z oddziału „Kmicica” oraz 4 i 5 Brygady Wileńskiej AK”. O użyciu pseudonimu „Łupaszko” nie mogło być mowy! Cenzorzy wiedzieli, że to „krwawy zbir” (tak nazywali Majora lektorzy w „polskim” Radio podczas pokazowego „procesu” w Warszawie). „Kmicica” nie skojarzyli z „Łupaszka”, choć był także postacią zakazaną.

Por. **Antoni Burzyński „Kmicic”** był dowódcą pierwszego oddziału AK, który ruszył w pole na ziemi wileńskiej (sierpień 1943). W walce z Niemcami współpracował z partyzantką sowiecką. To był śmiertelny błąd. Sowieci zdobyli jego zaufanie i któregoś dnia podeszli oddział „Kmicica” podczas czyszczenia broni. Zamordowali dowódcę i 80 młodych polskich żołnierzy. Z ocalonej resztki oddziału ówczesny rtm. Zygmunt Szendzielarz „Łupaszko”

utworzył 5. Brygadę AK.

Od roku 1982 żołnierze „Łupaszki” spotykali się regularnie na Mszy św. w intencji „Kmicica”, „Łupaszki” oraz innych oficerów i żołnierzy brygad wileńskich, zwłaszcza 4 i 5. Wspierał ich proboszcz kościoła św. Brygidy w Gdańsku, kapelan „Solidarności” ks. **Henryk Jankowski**. To za jego zgodą w roku 1982 została wmurowana tablica pamiątkowa.

Do tradycji Mszy św. w 3 niedzielę sierpnia (ma to związek z datą wymordowania przez sowieckich „partyzantów” żołnierzy „Kmicica”) nawiązują ich dzieci i wnukowie, zwłaszcza ich *spiritus movens* **Czesław Guszcz**, syn żołnierza „Łupaszki” o pseudonimie „**Pawlik**”, po wojnie więźnia politycznego.

Prosimy o udział w tej Mszy św., poświęconej nie tylko Wyklętym, ale i w sposób szczególnie dramatyczny doświadczonym po wojnie żołnierzom wileńskiej AK.

